Protokół nr XXIII/13

z obrad XXIII Sesji Rady Powiatu w Częstochowie

odbytej w dniu 19 września 2013 roku w sali konferencyjnej

Starostwa Powiatowego w Częstochowie

**Ad. 1.**

**Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Rydzek** o godz. 10.00 otworzył obrady
XXIII Sesji witając radnych i gości.

**Ad. 2.**

**Przewodniczący Rady Powiatu J. Rydzek** oświadczył, że zgodnie z listą obecności
w posiedzeniu uczestniczy **25 radnych (**wszyscy), co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 25 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji (*listy obecności radnych i gości* *stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu*).

**Ad. 3.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że porządek obrad został radnym przekazany wraz z materiałami sesyjnymi. Zaproponował dopisać do porządku obrad pkt. 10a. Oferta współpracy AZS Częstochowa, a następnie poddał pod głosowanie wymienioną poprawkę.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” przyjęła ww. poprawkę do porządku obrad.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** wobec braku dalszych uwag propozycji zmianpoddał pod głosowanie porządek obrad wraz z poprawką.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych – **jednogłośnie 25 głosami „za”** przyjęła porządek obrad wraz z przegłosowaną poprawką.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XXIII Sesji Rady Powiatu i powitanie.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Powołanie sekretarzy obrad.
5. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
6. Powołanie komisji uchwał i wniosków.
7. Informacja z działalności Starosty i Zarządu w okresie międzysesyjnym.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Informacja Regionalnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie w zakresie

współpracy samorządu terytorialnego z samorządem gospodarczym oraz wspierania i rozwoju przedsiębiorczości w powiecie częstochowskim.

1. Informacja o sytuacji na rynku pracy i formach łagodzenia skutków bezrobocia w powiecie częstochowskim.

10a. Oferta współpracy AZS Częstochowa.

1. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej powiatu częstochowskiego na lata 2013 – 2027.
2. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2013 rok.
3. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla gmin Powiatu Częstochowskiego na usuwanie skutków powodzi.
4. Podjęcie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem w trybie bezprzetargowym pomieszczeń biurowych, sanitarnych i magazynowych stanowiących własność Powiatu Częstochowskiego dla potrzeb Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w Warszawie.
6. Podjęcie uchwały w sprawie warunków umarzania, odraczania terminu płatności, rozkładania na raty lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w rodzinnej
i instytucjonalnej pieczy zastępczej.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia poparcia dotyczącego uchwały nr XLIV/474/2013 Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach z dnia 5 czerwca 2013 r. w sprawie apelu do Wojewody Śląskiego oraz do Marszałka Województwa Śląskiego o negatywne zaopiniowanie przedłożonej przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. propozycji optymalizacji sieci kolejowych poprzez wyłączenie z ruchu niektórych odcinków linii kolejowych na terenie województwa śląskiego.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia poparcia do Deklaracji Legionowskiej Związku Powiatów Polskich.*.*
9. Informacja nt. należności przysługujących powiatowi, które zostały umorzone, rozłożone na raty lub wobec których zastosowano odroczenie terminu w okresie I półrocza 2013 roku.
10. Informacja Przewodniczącego Rady oraz Wojewody Śląskiego o oświadczeniach majątkowych radnych powiatu za 2012 rok.
11. Informacja Starosty Częstochowskiego o oświadczeniach majątkowych pracowników starostwa i powiatowych jednostek organizacyjnychza 2012 rok*.*
12. Sprawozdanie komisji rewizyjnej za I półrocze 2013 roku.
13. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
14. Wolne głosy, oświadczenia radnych i komunikaty
15. Zamknięcie obrad XXIII Sesji Rady Powiatu.

**Ad. 4.**

Na wniosek **Przewodniczącego Rady J. Rydzek** w porozumieniu z klubami radnychna sekretarzy obrad wybrano **jednogłośnie** **25 głosami „za”:**

1. Jacka Badorę
2. Mariolę Tomczyk

**Przewodniczący Rady Powiatu J. Rydzek** potwierdził wybór sekretarzy.

**Ad. 5.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że protokół z obrad poprzedniej XXII Sesji z dnia 20 czerwca 2013 roku był udostępniony do wglądu publicznego w Biurze Rady na
7 dni przed terminem sesji. Został również wyłożony przed niniejszą sesją. Zapoznał się z treścią i uznaje za obiektywną.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** wobec braku uwag poddał protokół pod głosowanie.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych – **jednogłośnie 25 głosami „za”** przyjęła protokół
nr XXIII/13 - *bez odczytywania*.

**Ad. 6.**

Na wniosek Przewodniczącego Rady w uzgodnieniu z radnymi i klubami do Komisji Uchwał i Wniosków zaproponowano następujących radnych:

1. Mirosława Dula
2. Mariannę Dziurę
3. Romana Hylę

Rada Powiatu w obecności 25 radnych – jednogłośnie 25 głosami „za” powołała Komisję Uchwał i Wniosków w ww. składzie.

Przewodniczący Rady J. Rydzek stwierdził powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

**Ad. 7.**

Starosta A. Kwapisz zaproponował, że sprawozdanie z działalności ze względu na dużą objętość złoży do protokołu, na co Rada wyraziła zgodę poprzez aklamację.

Starosta A. Kwapisz złożył do protokołu informację z działalności Starosty i Zarządu w okresie międzysesyjnym.. Informacja stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Rada Powiatu przyjęła informację Starosty z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Ad. 8.

Radny P. Kurkowski zgłosił interpelację poruszającą kwestię czyszczenia zbiornika wodnego w Blachowni wnosząc o ewentualne terminy, koszty i udostępnienie korespondencji w świetle zabiegów o wspólną z miastem realizację budowy zapory na Warcie we Mstowie. Interpelacja stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Radna U. Całusińska odniosła się do wstępnie przyjętego projektu dotyczącego powstania zalewu we Mstowie, o którym dowiedziała się od starosty. Wątpliwości wobec przedsięwzięcia budzi kwestia ochrony przyrody i obawy o najpiękniejszy w biegu Warty zakątek uznany za jeden z 7 cudów Śląska, o czy wspominają wydawnictwa Gazety Wyborczej i specjalistyczne. Radna zaznaczyła, że obostrzenia w ochronie przyrody są spore, zwłaszcza w okresie od wejścia do Unii Europejskiej i nawet za drobne zniszczenia unikatowej przyrody grozi wysoka grzywna, czy wręcz ograniczenie wolności. Prosi zatem o dokładne przemyślenie tematu, bo nie chciałaby, aby pochopne decyzje, czy niedokładne badania sprawiły, że uznany za zakątek cud zostanie bezpowrotnie zalany. Cieszyłaby się, gdyby kwestie powodziowe były właściwie zabezpieczane, co jest koniecznością, ale jednocześnie należy mieć na względzie ochronę przyrody. Bardzo prosi, aby do tematu podejść odpowiedzialnie, aby nikt staroście nie podkładał przysłowiowej „świni”. Następnie w imieniu społeczeństwa podziękowała staroście oraz zarządowi powiatu za wykonanie drogi przez Kuchary, która wygląda teraz, jak stół, choć jeszcze nie do końca jest zakończona.

Radna L. Burzyńska zgłosiła interpelację o wycięcie lip przy drodze powiatowej nr 1024S w Skrzydlowie. Interpelacja stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Radna L. Burzyńska zgłosiła interpelację zgodnie z wnioskiem sołtysa Rzerzęczyc
w sprawach:

* naprawy chodnika w Rzerzęczycach przy ul. Skrzydlewskiej;
* wykonania odwodnienia wzdłuż ul. Skrzydlewskiej w Rzerzęczycach.

Wnioski stanowią załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Radna B. Mizera zgłosiła interpelację w sprawach:

* wykonania remontu drogi nr 1034S przy ul. Leśnej;
* wykonania remontu drogi nr 1024 oraz chodnika przy ul. Skrzydlowskiej w m. Rzerzęczyce.

Interpelacja stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Radny B. Mielczarek zgłosił interpelację o zajęcie stanowiska przez Zarząd Powiatu w kwestii zawarcia porozumienia z gm. Kruszyna na przygotowanie dokumentacji na modernizację odcinka drogi nr 1006 S w m. Lgota Mała. Interpelacja stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Radny M. Chudzik w ramach interpelacji zapytań poruszył kwestię szpitala w Blachowni. Stwierdził, że słynna już prywatyzacja szpitala jest trudną sprawą zarówno dla Zarządu, jak i dla mieszkańców powiatu. Przypomniał, jak kilka lat temu, jako opozycja ostrzegali Zarząd, aby nie sprzedawał mienia ruchomego szpitala, a wydzierżawił za nieduże kwoty. Teraz po wymówieniu dzierżawy zwycięzca przetargu - Polska Grupa Medyczna Gliwice nie może się dogadać z panem Skrzypczyńskim. Za sprzęt dzierżawca szpitala pan Skrzypczyński zapłacił 5 lat temu 1,2 mln zł, a teraz uważa, że jest warty 2 razy więcej. Stąd obawy, że sprawa przejęcia szpitala nie będzie płynna, jak wicestarosta J. Krakowian sowicie obiecywał
i twierdził. Radny zapytał, czy Zarząd Powiatu ma przygotowane pieniądze dla pana Skrzypczyńskiego na przyszły rok, bo nie wierzy, że elegancko się zwinie, uśmiechnie i wyprowadzi. Podejrzewa, że będzie proces sądowy o domniemane krzywdy, jakie mu się zdarzyły w międzyczasie. Sprawa jest istotna, bo Grupa Medyczna Gliwice, która wygrała przetarg na nową dzierżawę nie może przejąć obiektu od zaraz i grozi przerwa w funkcjonowaniu szpitala. Ponadto radny podniósł kwestię załogi szpitala. Kto ją przejmie, w sytuacji, gdy nowy podmiot nie ma kontraktu z NFZ, a po wygaśnięciu obecnego musi się odbyć konkurs na nowy i cała procedura się wydłuży? Pracownicy szpitala martwią się, co z nimi będzie. Pytają się pielęgniarki, pytają lekarze. Nie potrafi nic odpowiedzieć. Radny zaznaczył, że kwestia pracowników jest bardzo istotna. Co się z nimi stanie w okresie, gdy szpital przestanie funkcjonować?

Radna M. Dziura złożyła do protokołu interpelację w sprawie usunięcia drzew w m. Podlesie – zgodnie z wnioskiem radnej gm. Lelów. Interpelacja stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

**Ad. 9.**

**Prezes Regionalnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie Ryszard Mysłek** przekazał na ręce Starosty i Przewodniczącego Rady materiały z uroczystej sesji Sejmiku Województwa Śląskiego poświeconej współpracy samorządów województw na rzecz wspierania mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, która odbyła się 17 września br. wraz z projektami uchwał Sejmiku w sprawie apelu do Sejmu RP o rozpoczęcie prac nad projektem ustawy o samorządzie gospodarczym i w sprawie apelu do Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej o rozpoczęcie prac nad projektem zmiany prawa zamówień publicznych. W imieniu Rady i Zarządu Izby przedstawił skrótowe stanowisko odnoszące się do przekazanych dokumentów o treści: „*Współpraca na linii samorząd terytorialny i samorząd gospodarczy w zakresie wspierania i rozwoju przedsiębiorczości w powiecie częstochowskim w obecnym stanie gospodarczym kraju jest rolą, jaką władze samorządowe odbywają w kierunku zmierzającym do wzrostu aktywizacji swoich regionów. Zadać należy następujące pytanie: czy realizują zadania mające na celu pobudzenie i sterowanie procesami rozwojowymi na określonej przestrzeni terytorium, które jest polem działania tak dziś obecnie licznych podmiotów społecznych i gospodarczych? Zapewnienie zrównoważonego rozwoju gospodarczego gmin poprzez samorządy gospodarcze jest gwarancją kształtowania się korzystnych warunków dla rozwoju przedsiębiorczości. Decyzje podejmowane przez władze samorządowe mają ogromny wpływ na kształtowanie się konkretnej przestrzeni lokalnej, która stanowi ważny czynnik dla firm w niej działających. W powiecie częstochowskim działalność władzy samorządu terytorialnego na rzecz rozwoju gospodarczego regionu sprowadza się przede wszystkim do czynności zmierzających do poszerzenia specjalnej strefy ekonomicznej, która stanie się gwarancją przyciągnięcia do Częstochowy potencjalnych inwestorów, a dzięki temu powstaną nowe miejsca pracy i adekwatnie nastąpi zmniejszenie stopy bezrobocia w regionie. Dla przedsiębiorców planujących rozpoczęcie działalności na terenach strefy władze samorządowe przygotowały specjalne ułatwienia w postaci obniżenia podatków oraz zakupu gruntów po niższych cenach. Regionalna Izba Przemysłowo – Handlowa w Częstochowie realizuje projekt pod nazwą „Budzenie przedsiębiorczości i wspieranie przedsiębiorstw rozpoczynających działalność gospodarczą”, którego celem jest zmniejszenie bezrobocia, rozwój gospodarczy regionu oraz promocja przedsiębiorczości, edukacja i komunikacja społeczna w zakresie podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej. Organizują spotkania z udziałem władz lokalnych i przedstawicieli samorządu gospodarczego poświęconych nowelizacji, ujednoliceniu przepisów ustawy o ordynacji podatkowej oraz przepisów prawa zamówień publicznych, które w obecnym brzmieniu ograniczają działalność przedsiębiorców, a w licznych przypadkach prowadzą do ich zamknięcia. Wielu inwestorów kieruje zapytania do Izby w Częstochowie dotyczące możliwości inwestowania w naszym północnym subregionie województwa śląskiego prosząc, aby w ramach podpisanej wcześniej umowy o współpracy określić tereny zgodnie z lokalnym planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczone pod inwestycje, bądź wskazanie istotnych tematów, które realizowane wraz z przedsiębiorcami zrzeszonymi w Izbie mogą przyczynić się do wzrostu przedsiębiorczości. W związku z powyższym zwracają się z ogromną prośbą o wyrażenie dobrej woli i znalezienie takich miejsc działania urzędu, które zaowocują współpracą z lokalnymi przedsiębiorstwami i wskażą na ułatwienia prowadzenia działalności gospodarczej oraz zainicjują chęcią do tworzenia nowych miejsc pracy poprzez stosowanie ulg podatkowych. Współpraca samorządu regionalnego z samorządem gospodarczym stanowi bardzo ważny czynnik przekładający się na rozwój regionu, a w efekcie końcowym na rozwój całego kraju. Z inicjatywy samorządów gospodarczych województwa śląskiego, a szczególnie Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach został zorganizowany trzeci europejski kongres małych i średnich przedsiębiorstw, który odbył się w dniach 16 -18 września. Tylko obustronne zaangażowanie samorządów gospodarczych prowadzi do osiągnięcia zamierzonego celu i wypracowania wspólnej i stabilnej polityki regionalnej.”*

Prezydent Regionalnej Izby Przemysłowo - Handlowej w Częstochowie Tadeusz Szymanek podziękował za zaproszenie na sesję i możliwość przekazania potrzeb związanych z rozwojem subregionu północnego. Kiedyś zapytano go na szczeblu ministerialnym o niskie wpływy do budżetu z podatków w subregionie północnym i jakie jest z tego wyjście. Odpowiedź była prosta: rozwój przedsiębiorczości wpisany ustawą w obowiązki każdego samorządu terytorialnego. Prezydent Izby zaapelował, aby zwrócić uwagę na rozwój szkolnictwa, na partnerstwo publiczno-prywatne, na zasady obowiązujące w zamówieniach publicznych i w jaki sposób pobudzać przedsiębiorczość w poszczególnych regionach i gminach. Jako Izba będą prosić, szczególnie gminy o udział w ich sesjach, aby zastanowić się wspólnie w sposób partnerski, co zrobić, aby pobudzać przedsiębiorczość. Nie interesują ich układy polityczne, a gospodarka, która rządzi się tylko i wyłącznie ekonomią, która potrzebuje ludzi o otwartych umysłach i otwartych sercach oraz spojrzeniu patriotyczno - lokalnym na to, czym jest nasz region i jaki może być. Dysponuje opracowaniem pobudzającym przedsiębiorczość i zapobieganiu bezrobociu w gminie Częstochowa (pomoc de minimis, pomoc dla firm zatrudniających nowych pracowników oraz wchodzących w nową technologię i innowacyjność). Zachęca do ciepłego spojrzenia i otwarcia się na przedstawione propozycje. Jednocześnie zaprasza do udziału w konferencji w dniu
28 października br. „Partnerstwo publiczno-prywatne”, w zakresie którym ściśle współpracują z politechniką. Nadmienił, że konkurs „Jurajski produkt roku” - to gala, na którą zapraszane są wszystkie wybitne firmy.

Radny M. Chudzik powiedział, że programów dla przedsiębiorców jest dużo, ale są kosztowne. Podstawową kwestią do poruszenia są bardzo skomplikowane przepisy w sytuacji, gdy małych firm nie stać na radców prawnych, aby wszystkich aktów prawnych przestrzegać. Ponadto firmy są obłożone dużymi obciążeniami finansowymi, aby mogły cokolwiek pozyskać dla siebie. Wpływów z podatków nie ma, o czym wspominał przedmówca, bo narzucone są bardzo duże „haracze” dla firm, jak podatki od nieruchomości, a przy pozwoleniu wodno-prawnym wymagane są skomplikowane procedury i koszty. Przepisów o przedsiębiorczości natworzono tyle, że nikt nie potrafi ich rozwikłać. Na początku transformacji istniała jedna 4- stronicowa ustawa Rakowskiego i Wilczka obejmująca wszystkie zagadnienia dotyczące przedsiębiorczości. W tej chwili prawo zostało tak skomplikowane, że przy każdej kontroli, bez przychylności urzędnika grozi kara i przedsiębiorca czuje się bezradny. W ustawie o zamówieniach publicznych jest jedno kryterium trudne do spełnienia - ryczał i kiedy podczas realizacji inwestycji zawodzą inni specjaliści przedsiębiorca musi wykładać dodatkowe środki. W krajach rozwiniętych, jak Wlk. Brytania, czy Niemcy panuje dużo większa przychylność dla drobnych przedsiębiorców, niż u nas, gdzie gros budżetu dla skarbu państwa dają małe firmy, a kolosy wyprowadzają pieniądze za granice, jak np. setki marketów, które wszystkie są na stratach. Potem wszyscy się dziwią, że w Polsce nie ma pieniędzy i że nie opłaca się zatrudniać legalnie pracowników ze względy na wysokie koszty pracy (ZUS, podatek), podczas gdy strefa przemysłowa kwitnie.

Radny P. Kurkowski poinformował, że prezydent M. Częstochowy powołał grupę roboczą której przewodniczącym został pan T. Szymanek. Grupa ma określić zasady współpracy miasta z przedsiębiorcami, aby poprawić rozwój gospodarzy gminy. Chciałby, aby pan prezes przybliżył temat i wyjaśnił, na czym polega praca tej grupy roboczej. Gdyby taka grupa powstała pod patronatem starosty, gdyby zaproszono do tego wójtów i burmistrzów z terenu powiatu częstochowskiego, aby nie być odciętym od możliwości rozwoju gospodarczego, tak jak planuje to Częstochowa , to może bezrobocie w powiecie trochę by się zmniejszyło i nie mieliby takich wystąpień, jak wcześniej jednego z większych biznesmenów na terenie powiatu częstochowskiego. Byliby wdzięczni, gdyby mogli prosić gości o przybliżenie szczegółów projektu częstochowskiego.

Wicestarosta J. Krakowian powiedział, że zgadza się z radnym M. Chudzikiem w 100%, choć rzadko się zgadzają. Też od dawna mówi o słynnej ustawie Wilczka liczącej tylko 55 artykułów i znoszącej artykuły odnoszące się do innych ustaw, bo dzisiejsza ustawa o swobodzie działalności gospodarczej tak naprawdę ze swobodą nie ma nic wspólnego. Wyjaśnił, że powiat, jako samorząd tak naprawdę niewiele może z tym zagadnieniem zrobić, bo nie ma władztwa podatkowego, ani ulg. Może tylko zadbać o infrastrukturę i to starają się zrobić. Wspomniał, że bardzo często w swojej działalności samorządowej spotyka się z zarzutami, żeby o niektórych problemach rozmawiać w sejmie na Wiejskiej, z czym się nie zgadza, bo wszędzie jest miejsce, aby o tym mówić. Aby jednak dyskusja nie zakończyła się tu na tej sali proponuje i zgłasza akces opracowania stanowiska samorządu powiatowego, które będzie się domagało od 466 posłów stworzenia takiego prawa, które nie będzie zarzynało polskiej gospodarki, tylko będzie powodowało, że ta gospodarka będzie mogła się rozwijać. Pamiętają, co działo się w 1980 roku, gdy upadały duże zakłady przemysłowe, a bezrobocie było mniejsze, niż dziś. Dlaczego? Bo Polacy są narodem przedsiębiorczym i chętnym do pracy i posiadający dobrą opinię w tym względzie za granicą, a przepisy były mniej skomplikowane i bardziej przyjazne. Dzisiaj jest zupełnie odwrotnie. Proponuje przyjąć przedmiotowe stanowisko. Niech będzie głosem samorządu, bo jeśli przedsiębiorcy nie są w stanie sami się przebić, to powinni ich działania wesprzeć. Napomniał, że pensje urzędnikom płacą przedsiębiorcy, podatnicy, dlatego powinni o nich zadbać. Zgłasza akces do przygotowania przedmiotowego stanowiska. Jeśli ktoś będzie chętny - zaprasza do współpracy.

Przewodniczący Rady J. Rydzek - w związku z tym, że wystąpienie reprezentantów Izby Przemysłowo - Handlowej wywołało głosy w dyskusji zaprasza panów do współpracy w ramach stałych komisji Rady. Być może wiele problemów zostanie poruszonych i być może rozwiązanych.

Ad. 10.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Częstochowie G. Klamek przedstawiła w formie prezentacji multimedialnej informację o sytuacji na rynku pracy i formach łagodzenia skutków bezrobocia w powiecie częstochowskim. Informacja stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu. Liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych na terenie działania PUP wskazuje tendencje rosnące. W powiecie na koniec sierpnia wyniosła 9 187 osób stanowiąc wskaźnik bezrobocia na poziomie 20,3 %, co oznacza wzrost o 846 w stosunku do sytuacji sprzed roku. Wpływ na tę sytuację ma niewątpliwie ISD Huta Częstochowa, w której nastąpiły duże zwolnienia i zapowiadane są dalsze. Liczba pracowników zwolnionych z Huty i zarejestrowanych jako bezrobotni wynosi 678.W ramach wsparcia dla osób tracących pracę prowadzona jest szeroko kampania informacyjna. Dla osób zwolnionych z Huty i z firm z nią kooperujących przygotowano program, na który pozyskano środki w wys. 4 mln zł na wsparcie tj. szkolenia, refundacje nowych miejsca pracy i staże. Pani dyrektor zaapelowała o rozpropagowanie informacji o możliwościach wsparcia, bo nie ma zbyt dużego zainteresowania zwłaszcza dotacjami na własną działalność gospodarczą. Ponadto poinformowała, że w związku z zagrożeniami wynikającymi dla pracowników szpitala
w Blachowni w dniu 23 września zaplanowane zostało spotkanie. Pani dyrektor przedstawiła informację o realizowanych projektach i programach współfinansowanych przez Europejski Fundusz Społeczny, Fundusz Pracy, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, PFRON wraz z informacją o środkach pozyskanych na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu oraz o projektach przygotowywanych do realizacji, w tym o zasadach rekrutacji. Łącznie pozyskano 35 mln zł tj. o 10 mln więcej, niż w zeszłym roku, w tym środki na program wsparcia dla hutników.

Radna U. Całusińska stwierdziła, że dyrektor PUP G.Klamek jest właściwym człowiekiem na właściwym miejscu, niewielka wzrostem, ale bardzo wielka duchem, a jeszcze większa sercem. Utrata pracy i szansy na nią jest zabijaniem wewnętrznym człowieka. Osoba sprawująca funkcję, która może pomóc drugiemu musi być niepospolita i takim człowiekiem bezsprzecznie jest pani dyrektor. Ma szeroko otwarte drzwi, każdego przyjmuje i z każdym potrafi rozmawiać bez względu na to, jak jest rozżalony i jakie relacje przedstawia - i stara się pomóc. Przedstawione projekty i formy zdobycia środków mające na celu pomóc człowiekowi zasługują na duży szacunek. Dziękuje staroście za wspieranie działań PUP i pani dyrektor w imieniu społeczeństwa.

Dyrektor PUP G. Klamek pokazała na slajdach dynamikę bezrobocia zanotowaną w latach 1990 - 2013, z której wynika cykliczność i fakt, że obecnie jesteśmy w górce, ale z szansą na spadek bezrobocie. Stwierdziła, że rynek pracy odbiera to, co w gospodarce dzieje się z pewnego rodzaju poślizgiem czasowym. Kryzys, największy w Europie od II wojny światowej zaczął się w 2008 roku musi mieć przełożenie na rynek pracy. Są sygnały, że sytuacja w gospodarce zaczyna się poprawiać, w związku z tym pojawiła się szansa, że bezrobocie będzie spadać, czego sobie i wszystkim życzy.

Członek Zarządu M. Maniszewska podziękowała dyrektor PUP za pogram w zakresie pomocy powodziowej uruchomiony po powodzi w czerwcu 2013 roku. W ciągu dwóch tygodni do urzędów poszkodowanych gmin trafiło po kilka - kilkanaście pracowników służących pomocą. Dziękuje za szybkość i za działanie.

Wicestarosta J. Krakowian odniósł się do poruszonej przez panią dyrektor kwestii pracowników szpitala w Blachowni. Spotkanie, na które zaproszona jest również szefowa Związku Pielęgniarek i Położnych oraz przedstawiciel Polskiej Grupy Medycznej Gliwice odbędzie się 23 sierpnia. Chodzi o możliwość załatwienia ich problemu, o to, aby wspólnie podjąć działania w momencie, gdy nastąpi ewentualnie przerwa w funkcjonowaniu szpitala. W grę wchodzi też kwestia zorganizowania szkoleń dla podniesienia kwalifikacji, ale w porozumieniu z nowym dzierżawcą, aby szkolenia miały sens. Podziękował pani dyrektor za gotowość współpracy.

Radna L. Burzyńska powiedziała, że pod adresem dyrektor PUP padło wiele ciepłych słów. Sama również nie zamierza ich kwestionować. Urząd pracy to trudna branża, bo kiedy dotyka nas bezrobocie myśli się egoistycznie, a nie o innych. Dlatego dziękuje za działania PUP, w tym za ilość pozyskanych programów. Radna odniosła się do wystąpienia pani dyrektor odnośnie zwolnień z huty. Jest to obecnie największy problem naszego regionu. Ubolewa, że jej gm. Kłomnice liczy najwięcej bezrobotnych z tego tytułu i ponad 600 osób jest bezrobotnych. Wprawdzie ministerstwo przygotowało program oraz pakiet socjalny, ale zainteresowanie osób zwolnionych jest małe. Jak może być duże, skoro są to pracownicy z dużym stażem, a obowiązujące prawo dotyczące przedsiębiorczości jest bardzo skomplikowane, o czym wspominano wcześniej na sesji? Owszem ta pomoc jest oferowana i kierowana do potrzebujących, ale jest to niejako uspokajanie ministerstwa i uspokajanie sumienia władzy na zasadzie: my dajemy pomoc, ale wy nie chcecie korzystać. Powinni już skończyć z tą farsą, z tymi paradoksalnymi przepisami, gdzie jedna ustawa nie ma nic wspólnego z drugą, a jeden obywatel względem drugiego. Jeśli jako Rada nie będą mieli możliwości apelowania i wyrażenia stanowiska w sprawie spójności prawa, to tak naprawdę bezrobotni pozostaną z problemem sami.

Członek Zarządu H. Kasiura odniósł się do prezentacji przedstawionej przez dyr. PUP. Uważa, że jest bardzo ciekawa. Na slajdach pokazano, co jest w tej chwili najważniejsze na terenie powiatu częstochowskiego. Niestety jest to najwyższa krzywa bezrobocia od 1993 roku. Wzrost osób bezrobotnych na terenie powiatu w stosunku do sierpnia ubiegłego roku wynoszący ponad 846 osób jest bardzo wysoki. Ale i stopa bezrobocia w kraju też znacznie wzrasta. Niektórzy mówią, że kryzys do nas nie dotarł, ale cyfry mówią same za siebie, no niestety jest recesja gospodarcza i przedsiębiorcy o tym mówią. Członek Zarządu zwrócił uwagę, że to nie PUP tworzy miejsca pracy, a przedsiębiorcy. Bardzo dobrze, że działacze gospodarczy mieli dziś miejsce na sali i w porządku obrad. Dobrze, aby trafili również do samorządów gminnych, które posiadają ustawowe instrumenty do zwalniania z podatku od nieruchomości. W swoim czasie w „Wieściach Powiatowych” pokazywał te instrumenty prawne. W powiecie mamy naprawdę wysokie bezrobocie (wskaźnik 20,3%,) mimo dużych działań, jakie podejmuje PUP, aby je gasić. Jeśli do tego dodać ponad 53% długotrwale bezrobotnych to jest to wielki problem. Ale nie jest to tylko problem PUP. Jest to problem nas wszystkich, bo wiadomo, że warunki do tworzenia miejsc pracy powstają wtedy, kiedy granice PKB wynoszą od 3% do 4%, a obecnie oscylują w granicach 2%. Mając na uwadze tę trudną sytuację i zwolnienia z huty - dziękuje pani dyrektor za kreatywne działania w tym trudnym dla niej i całego PUP roku. Docenia pozyskanie ponad 10 mln zł na aktywne formy łagodzenia skutków bezrobocia, co możliwe było dzięki wysiłkowi zespołów ludzkich działających w PUP. W ramach Powiatowej Rady Zatrudniania starają się ze starostą wspierać panią dyrektor i pracowników PUP. Dali temu wyraz w ostatnim czasie, bo chcą zgłosić pewne przemyślenia do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Dotyczą głównie funduszu pracy na aktywne formy łagodzenia skutków bezrobocia. Chodzi o to, że Minister Pracy złożył wniosek o pół miliarda złotych do Ministra Finansów na aktywne formy jeszcze w tym roku. Urzędy pracy twierdzą jednak, że tego nie przerobią. Dobrze by było, aby te pieniądze znalazły się zaraz w styczniu 2014 roku. Taki wniosek złożą również do Ministerstwa Pracy Polityki Społecznej. Następnie Członek Zarządu podziękował pani dyrektor za wyjście z ofertą wsparcia powodzian poszkodowanych 6 lipca br. Powódź wyrządziła wówczas ogromne straty na terenie 4 gmin, w Lelowie dokonując wielkich spustoszeń na kwotę rzędu 16 mln zł. równającej się budżetowi gminy.

Radny J. Badora przyłączył się do podziękowań dla dyrektor PUP. Jednocześnie zapytał, co takiego dobrego wydarzyło się w Koniecpolu, że nastąpił tak znaczny odpływ bezrobotnych i jak można to wytłumaczyć. Ponadto chciał wiedzieć, czym wyjaśnić wzrost oferowanych miejsc pracy w dobie kryzysu.

Dyrektor PUP G. Klamek odpowiedziała, że trudno wyjaśnić, dlaczego w Koniecpolu zmniejszyła się ilość bezrobotnych. Być może z powodu siedziby Gminnego Centrum Pracy, gdzie wydzielane są środki na aktywizację, a być może z występowania na tym terenie dużej tendencji wyjazdów za granicę do pracy. Ponadto wyjaśniła, że ilość ofert i miejsc pracy wynika nie tylko z otwartego rynku pracy, ale również ich działań. W okresie
8 miesięcy liczba miejsc pracy, która powstała przy udziale środków PUP wzrosła o 600, zatem musi być przełożenie. Następnie pani dyrektor podziękowała za miłe słowa pod swoim adresem. Doprecyzowała, że jest tylko realizatorem działań, które są przypisane do zdań PUP. Stara się to robić w sposób najlepszy, jaki potrafi z wykorzystaniem własnej wiedzy i doświadczenia. Jednak bez wsparcia i pomocy powiatu - Rady, Starosty i całego Zarządu, jak i miasta Częstochowy jej rola w takim zakresie nie byłaby możliwa do realizacji. Nadmieniła, że posiada wspaniały zespół i zaangażowaną kadrę kierowniczą, oni pracują, a ona zbiera laury.

Radny R. Hyla podziękował dyrektor PUP za podejmowane działania i przedstawioną prezentację. Pod jej adresem padały piękne słowa i chciał być pierwszym, który złoży podziękowania, choć jest mu niezręcznie, gdyż jego małżonka jest długoletnim pracownikiem PUP. Następnie odczytał fragment felietonu wicestarosty J. Krakowiana opublikowany w „Wieściach Powiatowych” prosząc panią dyrektor o odniesienie się w dwu zdaniach:„Mamy potężny kryzys na rynku pracy. Bezrobocie rośnie w zastraszającym tempie. Wszyscy się temu przyglądają ze stoickim spokojem, bowiem wiedzą, że tak naprawdę większość bezrobotnych ma pracę na czarno, więc nie ma co przesadzać, ??? mają z czego żyć. Część tych pracowników jest zainteresowana tym, by ta praca była na czarno, by dochodu z pracy na czarno czasem, choć nie zawsze dodatkowo zasiłkiem dla bezrobotnych.”

Prosi o komentarz, bo bardzo go to ubodło i ma wiedzę o wielu rzeczach wręcz przeciwnych. Nie wie, czy wicestarosta jeszcze nie wiedział wtedy tego, co dzisiaj zostało powiedziane, czy po postu ma takie zdanie.

Dyrektor PUP G. Klamek poinformowała, że prawie od 10 lat podnoszony jest temat składek na ubezpieczenie zdrowotne od bezrobotnych, gdyż jako PUP mają świadomość, że w grupie bezrobotnych znaczna część osób nie jest zainteresowana podjęciem pracy. Podnoszą ten problem i wskazują, bo ten brak zainteresowania wynika z zatrudnienia na czarno. Trudno jej przewidzieć, jaką skalę liczy szara strefa. Nikt się tym nie interesuje i nie bada, ani nikt nie chce zauważyć problemu i zareagować na to, co się dzieje na czarnym rynku pracy. Faktycznie są osoby, które świetnie ułożyły sobie życie i które dobrze prosperują korzystając z pomocy różnych ośrodków wsparcia, stowarzyszeń, z zasiłków celowych, z pomocy pieniężnej, z darmowych posiłków, czy dodatków mieszkaniowych. Jak się to wszystko policzy, to okazuje się, że podejmowanie pracy za najniższe wynagrodzenie nie opłaca się im. Grupa bezrobotnych na terenie działania PUP jest duża (25 tys.), więc trudno wyselekcjonować tych, którzy nie chcą pracować i trudno to oddzielić jedną kreską. Wprawdzie robią selekcję i sprawdzają gotowość do podjęcia pracy, ale jest to utrudnione uwagi na dużą fluktuację bezrobotnych. Pani dyrektor PUP odniosła się następnie do kwestii hutników zwalnianych z pracy. W grupie tej znajduje się sporo ludzi (150) oczekujących na świadczenia przedemerytalne. Nie są zainteresowani żadną aktywizacja, gdyż czekają na termin składania papierów do ZUS. W ramach wsparcia udzielanego hutnikom powołany został zespół do udzielania pomocy i porad z udziałem doradcy, pośrednika pracy i pracownika ds. szkoleń. W związku z aktywnym poszukiwaniem pracodawców apeluje o rozpropagowanie informacji, aby zainteresowani przedsiębiorcy zgłaszali się do PUP celem uzyskania wsparcia na refundacje w ramach realizowanego programu.

Przewodniczący Rady J. Rydzek zwrócił uwagę na istniejący problem bezrobocia, który nie był dotąd zbyt szeroko poruszany, a mianowicie problem bezrobocia wśród młodych mieszkańców powiatu częstochowskiego. Emigracja zarobkowa nie rozwiązuje tego problemu, a także nie ma pozytywnego wpływu na rozwój i przyszłość powiatu. Jest to istotny problem społeczny, który należałoby rozwiązać w sposób podobny i równie sprawny, jak inne kwestie poruszone dziś na sesji. Sprawa nie dotyczy tylko aspektu młodych ludzi, bo oni chcą pracować w Polsce, w powiecie częstochowskim, tylko nie zawsze mają taką możliwość. Jest to problem mający przełożenie również na nasze szkoły i inne trudne kwestie, z którymi się borykamy. Młodzi, emigrujący ludzie zabierają ze sobą dzieci i rodzinę zamykając możliwość przyśpieszenia rozwoju regionu, z którego uciekają. Na zakończenie przewodniczący dołączył do podziękowań udzielonych pani dyrektor dziękując za dobrą współpracę, stwierdza że zasługuje na najwyższe słowa uznania. Jednocześnie życzy przekornie, aby miała jak najmniej pracy, bo będzie to oznaczało więcej pracy dla mieszkańców regionu częstochowskiego.

Dyrektor PUP G. Klamek podziękowała.

Ad. 10.a

Prezes Akademickiego Zespołu Sportowego w Częstochowie Konrad Pakosz przedstawił prezentację multimedialną ukazującą działalność, historię i osiągnięcia klubu oraz najbliższy kalendarz wydarzeń sportowych - załącznik nr 10. AZS jest klubem z ogromnymi tradycjami mogącym poszczycić się licznymi sukcesami wychowanków, a polska siatkówka jedną z najlepiej rozwijających się i najbardziej prężnych dyscyplin. Klub od niedawna dysponuje nowoczesną halą sportową przy ul. Żużlowej. Przed dwoma laty podjął inicjatywę mającą na celu edukowanie najmłodszych odnośnie zachowania bezpieczeństwa podczas imprez masowych (przybycie i powrót) oraz właściwych zachowań na obiektach sportowych. W ramach akcji zawodnicy AZS udzielają się w szkołach, gdzie informują o swojej pracy i wykonują pokazowe treningi. Prezes podkreślił, jak ważną kwestią jest oferowanie młodzieży innych perspektyw i innych alternatywnych form spędzania wolnego czasu, zamiast komputerów i nowoczesnych technologii. Zwrócił się z prośbą do obecnych o propagowanie idei sportowych i rekreacyjnych na szczeblu miejskim oraz powiatowym i aby jak najszersze spectrum młodzieży do niej przekonać. Jednocześnie gorąco zaprasza tę młodzież do brania udziału w imprezach i zawodach sportowych przez nich organizowanych.

Przewodniczący Rady J. Rydzek zwrócił uwagę, że w aspektach działalności klubu AZS Częstochowa ważne się nie tylko słowa, ale i czyny, czego mieli dowody w trakcie pikniku „Wszystkie dzieci są bezpieczne” zorganizowanym w Koniecpolu, w którym brał udział również AZS. Poprzez bezpośredni kontakt z młodzieżą doświadczeni zawodnicy bardzo profesjonalnie pokazywali siatkówkę na najwyższym poziomie i zachęcali do niej w godnym dla sportowców stylu, bez gwiazdorstwa , w przystępny sposób. Za to na ręce prezesa AZS składa podziękowania.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że w pkt-ach: 11, 12, 13 i 14 porządku obrad w podstawie prawnej projektów uchwał należy zmienić publikator ustawy o finansach publicznych, który w międzyczasie uległ zmianie. Zgodnie z aktualnym stanem prawnym zapis ma brzmieć: *„Dz. U. z 2013 roku, poz. 885”.*

Ad. 11.

Przewodniczący Rady J. Rydzek poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej powiatu częstochowskiego na lata 2013 – 2027 został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Radny P. Kurkowski powiedział, że nie trzeba być ekonomistą, aby stwierdzić, że WPFn w żaden sposób nie odzwierciedla możliwości finansowych powiatu częstochowskiego. Prognoza ta nie zgadza się w wykonaniem budżetu powiatu w I półroczu. W zał. 1 w tabeli nr 1.2 proponowanej uchwały dochody majątkowe oscylują na poziomie 15 mln zł, podczas gdy z półrocznego wykonania budżetu wynika, że dochody funkcjonują na poziomie 10 mln zł. Zarząd Powiatu dostrzega 5 mln zł dochodu w roku, czyli 50 mln zł przez okres 10 lat, aby dopiąć współczynnik możliwości zadłużania powiatu i aby móc zaciągnąć kolejne zobowiązania finansowe. Tabela ta nie jest konsekwentna w rozdziałach 1.2.1
i 1.2.2 gdzie wpisano, że dochody majątkowe będą, ale tak naprawdę nie wiadomo, skąd będą. Ponadto muszą brać pod uwagę, że w nowej alokacji funduszy europejskich na lata 2014 - 2020 powiat będzie miał niewiele środków i możliwości na dotacje (głównie na zarządzanie drogami, projekty miękkie, czy pomoc społeczną i edukację). Nie jest zatem możliwa taka realizacja dochodów majątkowych w latach następnych, jak pokazano. Jest to sztuczne naciąganie dochodów dla spełnienia współczynnika nakreślonego przez nową ustawę o finansach publicznych. Uchwalenie takich współczynników pozwoli domknąć budżet przyszłego roku, ale nie da gwarancji, że powiat nie straci płynności finansowej w latach następnych, bo nie będą w stanie wykonać założonych dochodów, a z zaciągniętych kredytów nie będą mogli spłacać 2, 3 mln zł rocznych odsetek. Ta uchwała jest nie do wykonania. Będą ją korygować w latach następnych, aż dojdą do momentu, że powiat straci płynność finansową. Jest to pewnego rodzaju przygotowanie pod przyszłoroczny budżet, jako że jest to ostania zmiana WPFn przed przyjęciem projektu budżetu przez Zarząd. Zostały tu wprowadzone dwa nowe zadania na kwotę 10 mln zł na przyszły rok budżetowy, które jego zdaniem są finansowaniem kampanii wyborczej poszczególnych osób z budżetu jednostki samorządu terytorialnego, jaką jest powiat. Pieniądze przyjęte po stronie dochodów (kredyt, w formie obligacji) są po stronie wydatków rozłożone na konkretne zadania i nie ma tu się co zasłaniać skutkami powodzi, bo póki co, są dofinansowywane w 100% z budżetu państwa. Alokacja na br. nie będzie już więcej rozdzielana, o czym dowiedział się w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wbrew zapowiedziom skarbnika, że są szanse uzyskania pieniędzy, a ponadto nie wiadomo, jakie będą udziały finansowania. Rozumie skutki powodzi i tragedię ludzi. W razie potrzeby jest gotów tak samo, jak i wielu innych radnych przyjść na sesję w niedzielę i przegłosować konieczność wprowadzenia zmian budżetowych w celu wykonania zadań związanych z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych. Radny stwierdził, że tego typu kredyty powinny być brane pod zadania celowe ,a kredyt zaciągany dopiero wtedy, jak się okaże, że wkład własny jest obligatoryjny. Zaapelował do Rady o odrzucenie projektu uchwały i efekcie trzech kolejnych dot. zmian w budżecie i o odstąpienie od emisji obligacji komunalnych.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: 15 głosami „za” , przy 10 głosach „przeciw” podjęła uchwałę Nr XXIII/176/2013 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej powiatu częstochowskiego na lata 2013 – 2027. *Uchwała stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 12.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2013 rok został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: 17 głosami „za”, przy 6 głosach „przeciw”
i 2 głosach „wstrzymujących się” podjęła uchwałę Nr XXIII/177/2013 w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2013 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 13.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla gmin Powiatu Częstochowskiego na usuwanie skutków powodzi został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednomyślnie 25 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIII/178/2013 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla gmin Powiatu Częstochowskiego na usuwanie skutków powodzi. *Uchwała stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Radna M. Dziura** w imieniu samorządów gminnych poszkodowanych w wyniku powodzi podziękowała za przekazaną pomoc finansową.

**Ad. 14.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

**Radny A. Rother** odniósł się do projektu uchwały zaznaczając, że jest to jego prywatna ocena i bardzo prosi o opinie innych radnych zwłaszcza tych, którzy się na tym znają. Każdy podmiot prowadzący jakąkolwiek działalność powinien w pewnym momencie przestać się zadłużać. Co powiedzą nasi następcy i jak nas rozliczą z postępowania, że cały czas się zadłużamy? Czy ktoś na sali może podać termin, kiedy nastąpi zrównoważenie bilansu i kiedy powiat będzie bez długu? Należy znaleźć inny sposób działania. Rozważmy to we własnym sumieniu, a sytuację porównajmy do budżetów domowych*. Treść zapytania stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.*

**Radna G. Knapik** w imieniu klubu radnych PiS przedstawiła stanowisko dot. projektu uchwały w sprawie emisji obligacji: „*Proponowana Radzie Powiatu uchwała jest szkodliwa dla Powiatu zarówno finansowo, jak i społecznie. Działania Zarządu zmierzające do emisji obligacji podyktowane są chęcią przypodobania się radnym wchodzącym w skład kolacji rządzącej i zaspokojenia ich roszczeń w stosunku do Zarządu poprzez realizację pewnych inwestycji na siłę „wciskanych” do Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu. Jest to działanie krótkowzroczne, nastawione na przetrwanie do końca tej kadencji oraz załapanie się na kolejną, czteroletnią kadencję. Obecna sytuacja finansowa nie jest tragiczna, jednak zadłużenie powiatu o kolejne 11 milionów spowoduje, że dojdziemy na skraj przepaści. Emisja obligacji komunalnych na kwotę prawie 16 mln zł stanowi 20% planowanych dochodów roku bieżącego. Natomiast sztuczne zawyżanie planów przychodów oraz wcześniejsza spłata kredytu w wysokości 5 mln zł tylko na papierze poprawi wskaźnik możliwości zadłużenia powiatu. Pozwoli to Zarządowi na domknięcie budżetu 2014 – go roku. Jest to sztuczne dopasowanie wskaźnika zadłużenia, którego niezgodność z ustawą skutkuje negatywną opinią RIO i brakiem możliwości uchwalenia budżetu na kolejne lata. Jest to więc skomplikowana, matematyczna wyliczanka, która pozwoli Zarządowi spokojnie dotrwać do końca kadencji. Ponadto po spłacie 5 mln zł kredytu jest jeszcze kwota 11 mln zł pozostająca do dyspozycji Zarządu w roku wyborczym. Ten rodzaj zadłużenia (czytaj obligacje na 16 mln zł) rodzi same pozytywy dla Zarządu, gdyż są to pieniądze łatwiejsze i szybsze do zdobycia, omijają bowiem ustawę o zamówieniach publicznych, gdyż nie trzeba ogłaszać przetargu oraz powodują oszukanie progów ostrożnościowych zapisanych w ustawie o finansach publicznych. Niestety, proponowany sposób zadłużenia jest negatywny dla finansów powiatu, gdyż są to pieniądze droższe przynajmniej o koszt emisji, a proponowany przez Zarząd poziom zadłużenia w przyszłości wyeliminuje powiat częstochowski z możliwości ubiegania się o dofinansowanie inwestycji w nowym rozdaniu środków unijnych ze względu na brak wkładu własnego. Zważając na powyższe pytam, co Zarząd zrobi w przyszłości, jeśli powtórzą się kataklizmy, takie jak np. w Lelowie i skąd powiat weźmie na zabezpieczenie wkładu własnego w usuwaniu klęsk żywiołowych? Od kogo wtedy pożyczy pieniądze, aby nie zepsuć wskaźnika indywidualnego zadłużenia? Pozostanie już wtedy tylko provident typu chwilówka. Brzmi to groteskowo, ale jest to mój krzyk i protest, gdyż widzę, że obecna polityka finansowa Zarządu jest doraźna i nastawiona na doraźne efekty. Efektowna, ale nie efektywna, pozbawiona (pomimo, że w większości pochodzimy ze wsi) zdrowej, gospodarskiej logiki i chłopskiej mądrości życiowej. Bo czy rolnik mający średniej klasy, średnio prosperujące gospodarstwo rolne zadłuża się we wszystkich możliwych bankach, aby w ciągu 4 lat wykonać nawet mogące poczekać inwestycje nie wiedząc, czy w następnych latach będzie go stać na utrzymanie rodziny i spłatę kredytów i zobowiązań zaciągniętych na 14 lat? Szanowne koleżanki i koledzy radni, tak będzie i w tym przypadku. Nas już dawno tutaj nie będzie, być może wielu z nas nie będzie na tym świecie, bo 14 lat to długi okres, a zobowiązania starosty Kwapisza i jego ekipy będą straszyć następne 4 kadencje radnych powiatu, bo aż do 2027 roku. Będzie tak po to tylko, aby tu i teraz żyło się lepiej i to w myśl przysłowia „po nas choćby potop”. Decyzja leżeć będzie na Waszych sumieniach.”*

W imieniu klubu PiS radna zaapelowała o rozsądek przy podejmowaniu decyzji.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem dalszych pytań i uwag poddał pod głosowanie projekt ww. uchwały.

Rada Powiatu w obecności 24 radnych: 15 głosami „za”, przy 9 głosach „przeciw” podjęła uchwałę Nr XXIII/179/2013 w sprawie emisji obligacji komunalnych. *Uchwała stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

Klub Radnych SLD głosował przeciwko podjęciu ww. uchwały (*wszyscy członkowie klubu obecni na sali).*

**Ad. 15.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem w trybie bezprzetargowym pomieszczeń biurowych, sanitarnych i magazynowych stanowiących własność Powiatu Częstochowskiego dla potrzeb Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w Warszawie został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt ww. uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych: jednomyślnie 24 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIII/180/2013 w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem w trybie bezprzetargowym pomieszczeń biurowych, sanitarnych i magazynowych stanowiących własność Powiatu Częstochowskiego dla potrzeb Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w Warszawie. *Uchwała stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 16.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie warunków umarzania, odraczania terminu płatności, rozkładania na raty lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w rodzinnej i instytucjonalnej pieczy zastępczejzostał dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt ww. uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 22 radnych: jednomyślnie 22 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIII/181/2013 w sprawie warunków umarzania, odraczania terminu płatności, rozkładania na raty lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w rodzinnej i instytucjonalnej pieczy zastępczej*. Uchwała stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 17.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie wyrażenia poparcia dotyczącego uchwały nr XLIV/474/2013 Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach z dnia 5 czerwca 2013 r. w sprawie apelu do Wojewody Śląskiego oraz do Marszałka Województwa Śląskiego o negatywne zaopiniowanie przedłożonej przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. propozycji optymalizacji sieci kolejowych poprzez wyłączenie z ruchu niektórych odcinków linii kolejowych na terenie województwa śląskiego

został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt ww. uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych: jednomyślnie 23 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIII/182/2013 w sprawie wyrażenia poparcia dotyczącego uchwały nr XLIV/474/2013 Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach z dnia 5 czerwca 2013 r. w sprawie apelu do Wojewody Śląskiego oraz do Marszałka Województwa Śląskiego o negatywne zaopiniowanie przedłożonej przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. propozycji optymalizacji sieci kolejowych poprzez wyłączenie z ruchu niektórych odcinków linii kolejowych na terenie województwa śląskiego. *Uchwała stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 18.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie wyrażenia poparcia do Deklaracji Legionowskiej Związku Powiatów Polskichzostał dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt ww. uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 22 radnych: jednomyślnie 22 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIII/183/2013 w sprawie w sprawie wyrażenia poparcia do Deklaracji Legionowskiej Związku Powiatów Polskich.. *Uchwała stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 19.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że informacja nt. należności przysługujących powiatowi, które zostały umorzone, rozłożone na raty lub wobec których zastosowano odroczenie terminu w okresie I półrocza 2013 roku została radnym przekazana na piśmie. W okresie sprawozdawczym nie wystąpiły przedmiotowe zobowiązania. *Informacja stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 20.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** przedstawił informację o oświadczeniach majątkowych radnych powiatu częstochowskiego za 2012 rok. W wyniku analizy danych zawartych w oświadczeniach majątkowych i korektach nie stwierdzono nieprawidłowości oraz niezgodności w analizowanych dokumentach w zakresie formalnym. *Informacja stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 21.**

**Starosta A. Kwapisz** odczytał informację o oświadczeniach majątkowych pracowników starostwa i powiatowych jednostek organizacyjnychza 2012 rok*.* Wszystkie oświadczenia zostały złożone w ustawowym terminie i wypełnione prawidłowo pod względem formalnym. *Informacja stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 22***.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
z działalności w I półroczu br. zostało przekazane wraz z materiałami sesyjnymi. *Sprawozdanie stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.*

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych przyjęła niniejsze sprawozdanie jednomyślnie:
24 głosami „za” - *zgodnie z sugestią radnych bez odczytywania.*

**Ad. 23.**

**Starosta A. Kwapisz** odniósł się do interpelacji radnego P. Kurkowskiego w sprawie zbiornika wodnego w Blachowni. Zapewnił, że sprawa jest im bliska i to nie tak, że odkładają ją na czas nieznany i nie chcą się interesować. Postępowanie w tej chwili znajduje się u wojewody. Jak wojewoda zdecyduje, że będzie to mienie Skarbu Państwa, to będą się dalej nim zajmować. Niezależnie od tego się zajmują. W tej chwili opracowują projekt, który został zaoferowany przez odpowiednie instytucje za darmo. Bliższe szczegóły przybliży naczelnik wydz. OŚ M. Stępień. Niestety z majątku powiatu, nad którym przed chwilą ubolewano, nie można się angażować w przedsięwzięcie i nie wolno im żadnej złotówki przeznaczyć. Wielokrotnie o tym mówiono i nic się nie zmieniło. W kwestii pozyskiwania środków - nie zna instytucji, która by je oferowała, więc nie jest tak, jak w głosie interpelacji, że staroście się nie chce wykonać odpowiednich zajęć. Prosi o podanie takich instytucji, bo wtedy trzeba by się do tego zagadnienia odnieść. Jeżeli wojewoda zdecyduje, że zbiornik stanie się własnością gm. Blachownia to zainteresowani będą mieli otwartą drogę do wykonania tego szlachetnego przedsięwzięcia. Popierają ten pogląd. Chcieliby, aby zbiornik został oczyszczony. Ma nadzieję, że sprawa ta wkrótce się rozstrzygnie. Wszystko, co należało po drodze zrobić (dokumentację), żeby wojewoda mógł zająć stanowisko - ten czas został na to wykorzystany. Ale nie może być tak, że nie posiadając prawa do zbiornika będą jakiekolwiek nakłady czynić. Z resztą nie mają na to pieniędzy. Fakt odbudowy tamy pokazał, jak wielki jest to problem. Trzeba było znaleźć 4 mln zł i znaleźli, a teraz wszystko jest tam zabezpieczone. Kwestia odmulenia jest przed nami. Ma nadzieję, że to czas nieodległy, w którym wojewoda zajmie stanowisko, które zdecyduje, kto będzie właścicielem, kto będzie mógł sie i powinien sprawą zbiornika zajmować. Nie zgadza się z zarzutem radnego dotyczącym bezczynności. Można się denerwował i oskarżać, ale tu oskarżenie jest nieuprawnione. Następnie starosta odniósł się do interpelacji radnego P. Kurkowskiego dotyczącej zbiornika na przełomie Warty będącej jednocześnie przedmiotem zainteresowania radnej U. Całusińskiej. Jeszcze daleko do obaw wyrażonych przez radną. Jest to przedsięwzięcie znajdujące się na etapie rozważań. W związku z dokumentem pytającym o zamierzenia retencyjne i przewidywaną gospodarkę wodną powiatu na 2030 rok - obowiązkiem było zapytać włodarzy gmin, co do zasobów wodnych i zgłosić pewne inicjatywy. Zamierzenie, o którym mowa liczy parę lat. Zostało zgłoszone przez mieszkańców gm. Mstów posiadających sady i gospodarstwa, zainteresowanych nieodpływaniem wody i jej użyteczną rolą dla rolników i upraw. Starosta zapewnił, że nie ma tu zamachu na przyrodę. Trzeba oczywiście zważyć opracowanie studyjne pod kątem, jaka korzyść będzie z wybudowania zbiornika o dł. 14 km i 500 m. szerokości. Tu nie tylko wchodzi w rachubę ochrona przyrody, ale urządzenia wodne i gospodarka ściekowa. Jest to duże przedsięwzięcie, ale nie można powiatu posądzać o zaniechanie, czy nieliczenie się z głosem przyrodników. Odpowiednie instytucje zdecydują, czy przedsięwzięcie jest realne, potrzebne i pożyteczne, czy nie przyniesie większej szkody. Miasto Częstochowa niezagrożone z tej strony powodzią poparło pomysł i zadeklarowało, że jeżeli przedsięwzięcie będzie miało rację bytu i zostanie uznane za godne realizacji, to będzie partycypować w kosztach dochodzenia do odpowiedniego projektu. Drugi warunek miasta dotyczył uzyskania wsparcia zewnętrznego w postaci znaczących pieniędzy. Pozytywna opinia napłynęła też od Rady Gminy i wójta Mstowa. Jest zaskoczony twierdzeniem, jakoby powiat brał tak wielki wydatek na siebie. Nikt nigdzie tak nie twierdził. Jeżeli zbiornik miałby powstać, to tylko z pieniędzy zewnętrznych. Nie wie, skąd się pojawiła taka przekłamana informacja. Następnie starosta odniósł się do interpelacji radnych B. Mizery i L. Burzyńskiej dotyczących potrzeb około drogowych w m. Rzerzęczyce. Rzeczywiście, chodnik jest tam stary i zrujnowany, ale chce przypomnieć, że tam, gdzie powiat buduje drogi - chodniki budowane są za środki gminy, a przynajmniej tak było do tej pory. Nie ukrywa, że gdyby w Lgocie wykonywany był remont nawierzchni, deklaracja wójta byłaby mile widziana, dotąd bardzo przychylnego takiej współpracy, o czym świadczą wykonane ciągi drogowe w Bartkowicach, Karczewicach, Pacierzowie, Garnku. W tym kierunku zagadną gminę i zapytają, czy są skłonni partycypować w naprawie. Zapewnił, że nie zabraknie im odwagi, aby wystąpić do gminy z taką propozycją. Następnie starosta odniósł się do interpelacji radnego B. Mielczarka w sprawie wykonania remontu drogi w Lgocie Małej. Napomknął, że z taką natarczywością dotąd się nie spotkał. Dwukrotnie prosił Komisję Rozwoju, aby tam pojechała. Komisja po wizji nie potwierdziła takiej potrzeby. Radny twierdził, że tworzą się tam zalewiska i dziury, ale ich nie pokazał i starosta do tej pory ich nie widział., mimo, że był na drodze. Radny jeszcze jako wójt gm. Kruszyna wskazywał na szereg innych zadań, które z powodzeniem zostały zrealizowane przez powiat, ale nigdy nie wspominał, że w Lgocie Małej trzeba robić drogę. Skąd nagle taki wybuch zainteresowania? Gdyby ta droga rzeczywiście na przestrzeni lat uległa tak tragicznemu pogorszeniu, to jest w stanie to zrozumieć, ale ta droga w dalszym ciągu uznawana jest za dobrą drogę. Co więcej, występowali z zapytaniem, czy mieszkańcy będą skłonni odsunąć się z płotami bez odszkodowania, aby przeprowadzić kanalizację odwadniającą i chodnik, bo jest tam taka potrzeba. Nie uzyskali odpowiedzi przez dwa lata. W sprawie tej wystosowano 14 pism na przestrzeni lat i nadal trwa korespondencja. Rozumie, że wstęp na posiedzenia Rady jest wolny, ale radne gminne w sprawie drogi przyjeżdżają na komisję bez uzgodnień, więc w jakich kategoriach to określić? Jeszcze raz poprosi Komisję o rozstrzygnięcie, bo nie chce być przez środowisko wciąż oskarżany przy wszystkich okazjach. Gmina bez uzgodnienia i bez konsultacji z Zarządem Powiatu uchwaliła kwotę 40.000 zł na projekt. Uważa to za stawianie przed faktem, bo jak zostanie wykonany projekt, pojawią się zarzuty i ataki, że leży w szafie i nie jest realizowany. Przed chwilą omawiano sytuację finansową powiatu. Radny B. Mielczarek chciałby, aby natychmiast budować drogę w Lgocie, a jednocześnie głosuje przeciwko jakimkolwiek możliwościom finansowym powiatu. Nie rozumie tego i widzi niekonsekwencję.

Wicestarosta J. Krakowian odniósł się do interpelacji radnego M. Chudzika. Zwykle na interpelacje odpowiadają w formie pisemnej, ale sprawa szpitala w Blachowni jest pilna przez cały czas, więc od razu się ustosunkuje. Trwają rozmowy pomiędzy firmą pana Skrzypczyńskiego a firmą Polska Grupa Medyczna. Trudno przewidzieć, jaki będzie rezultat. Wie, że było jedno umówione spotkanie u notariusza, na którym pan Skrzypczyński się nie stawił, ani nawet nie poinformował, że nie przyjdzie. Wicestarosta sprostował: to nie jest tak, że na przeszkodzie porozumienia pomiędzy dwoma firmami stoi sprzedany sprzęt. Oczywiście, że sprzęt sprzedano. Część sprzętu rzeczywiście była w porządku, ale część wg słów dr Jabłonki była szmelcem. Poza tym od sprzedaży minęło już 5 lat. Powtórzył, że sprzęt nie jest główną podstawą, ani przeszkodą w tym, że firmy nie potrafią, czy nie chcą się ze sobą dogadać. Grupa Medyczna zainteresowana jest, aby nie było żadnej przerwy w funkcjonowaniu szpitala, co jest dla nich korzystne. Gotowi są nawet zapłacić jakąś kwotę, bo jak wejdą do szpitala i zaczną płacić czynsz, nie będzie żadnego pożytku, gdyż będzie trwał konkurs. Wicestarosta podkreślił, że nie ma problemu w tym, że ktoś nie chce sprzedać sprzętu, bo w warunkach przetargowych jest zapisane, że firma, która wygra przetarg ma sobie zapewnić sprzęt. Z tego powodu przetarg ogłoszono dużo, dużo wcześniej (wiosną), choć na prośbę pracowników zastanawiających się nad przystąpieniem do przetargu nieco go opóźniono, a umowa kończy się dopiero za trzy miesiące. Niezależnie od tego, czy pan Skrzypczyński będzie chciał sprzedać sprzęt, czy nie - chodzi o to, aby sprzedaż i przejście było płynnie zorganizowane. Wicestarosta odniósł się następnie do kwestii odszkodowania. Otóż powiat nie posiada 10 mln zł na ten cel i nie musi ich przewidywać, gdyż prawomocny wyrok poświadcza, że umowa została zawarta zgodnie z prawem i jest ważna. Wicestarosta odczytał fragmenty uzasadnienia potwierdzające tezę. Poinformował, że pełny tekst uzasadnienia wyroku znajduje się do wglądu. Dlatego za podanie do sądu o ustalenie, czy umowa dzierżawy jest ważna w świetle unieważnienia uchwały likwidacyjnej jest wdzięczny panu Skrzypczyńskiemu. Umowa dzierżawy zawarta z p. Skrzypczyńskim przez wielu była krytykowana. §11 tejże umowy mówi, że może być rozwiązana za porozumieniem stron po uprzednim uzgodnieniu wzajemnych rozliczeń. Przez prawie dwa lata rozmawiali z
dr. Skrzypczyńskim w celu ustalenia tych wzajemnych rozliczeń. Skoro dzierżawca nie zawarł z nimi żadnego porozumienia w temacie, a chcieli tego, to skorzystali z pkt.3 tego samego § umowy, której ważność została potwierdzona przez sąd. Pkt. 3 mówi, że stronom przysługuje prawo wypowiedzenia umowy z zachowaniem 12-miesięcznego okresu. Natomiast pkt. 3 w § 4 mówi: „Dzierżawca zrzeka się roszczeń z tytułu nakładów ponoszonych na nieruchomości stanowiące własność wydzierżawiającego”. Pan Skrzypczyński się pod tym podpisał i to są fakty, choć każdy ma prawo pójść do sądu. Następnie wicestarosta odniósł się do kwestii poruszonej przez radnego, a mianowicie dotyczącej przerwy w pracy szpitala. Nigdy nie twierdził, że wszystko odbędzie się płynnie. Dowodem na to jest fakt, że ogłaszali przetarg dużo wcześniej zakładając, że może różnie się dziać. Oczywiście najlepszym rozwiązaniem dla wszystkich byłoby, żeby tej przerwy nie było. Ale taką możliwość tez trzeba założyć. W maju ubiegłego roku w szpitalu wojewódzkim w Tychach taka przerwa trwała prawie miesiąc. U nas będzie to okres świąteczny. Być może, jeśli nie dojdzie do porozumienia taka przerwa będzie musiała być. Zaznaczył, że z inicjatywy powiatu spotkał się z dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy i prosił, aby na wypadek przerwy przygotować odpowiednio pracowników. Zaznaczył, że ze strony Grupy Medycznej jest deklaracja przejęcia dotychczasowych pracowników. O to zresztą prosili w specyfikacji przetargowej. W porozumieniu z PUP chcą zagospodarować pracowników, którzy mogli by pracy nie mieć przez jakiś czas i podnieść im kwalifikacje w szkoleniach do wykorzystania przez nowego pracodawcę. Pracownicy podnieśliby kwalifikacje, a poprzez rejestrację otrzymywaliby zasiłki dla bezrobotnych, zanim otrzymają należne płace, jeśliby dzierżawca im nie zapłacił. Wicestarosta zapewnił, że starają się sytuację monitorować i na bieżąco interweniować. To nie jest tak, że szpital zostanie zamknięty na klucz i nie będzie funkcjonował przez miesiąc, czy dwa. Będzie cały czas funkcjonował, tylko w pewnym momencie, kiedy nie będzie miał nowego kontraktu nowy podmiot będzie musiał przygotować pomieszczenia, czy ustawić sprzęt. W tym czasie część pracowników na pewno znajdzie zatrudnienie. Rzeczywiście może być przerwa w świadczeniu usług medycznych i wówczas część ludzi nie będzie miała pracy, ale na pewno nie wszyscy. Nie jest tak, że nowy podmiot wejdzie dopiero wtedy, jak będzie konkurs, bo żeby przystąpić do konkursu trzeba mieć pomieszczenia i sprzęt spełniający wymagania NFZ.

**Radny M. Chudzik** przypomniał, jak kilka lat temu wicestarosta obiecywał złote góry i że szpital w Blachowni po przeprowadzeniu prywatyzacji będzie najlepszym w Polsce. Wicestarosta J. Krakowian jeździł po całej Polsce z bogato przygotowanymi prelekcjami i pokazywał slajdy. Publikował się w medycznych gazetach, jako najwyższej klasy specjalista. Niektórzy mówili nawet, że za chwilę zostanie ministrem zdrowia. I do czego doszło? OJOM nieczynny, rehabilitacji nie ma i wielu innych rzeczy, które zaniedbano. Wicestarosta przed chwilą udowadniał, że wyposażenie szpitala to nieistotny drobiazg, tylko że go sprzedano, choć błagali i prosili, aby wyposażenia nie sprzedawać, bo jest to niebezpieczne. Nie wiedział wtedy wszystkiego, ani jak potoczą się sprawy, ale już wtedy rozsadek wskazywał, że wyposażenia nie wolno sprzedawać. Trzeba było dać jakąś kwotę, żeby wyposażenie zostało. Dzierżawca chce teraz za sprzęt 2,5 mln zł, dwa razy więcej, przy czym 5 lat minęło. Kluczową kwestią było wówczas bezmyślne pozbycie się wyposażenia przez poprzednią koalicję i Zarząd. Mamy sąsiednie powiaty: myszkowski, kłobucki, lubliniecki, gdzie szpitale funkcjonują nieźle. Walczymy o to, co najważniejsze, o zdrowie. Szczególnie pokrzywdzeni są ludzie starsi, bo najwięcej chorują, ale tutaj wyszła teoria, że trzeba zarabiać na zdrowiu ludzi. Zgodziłby się z prywatyzacją w Blachowni, gdyby wszystkie szpitale w Polsce zostały sprywatyzowane. Wtedy wszyscy mieli by równe szanse. Kontrakt z NFZ opiewa na kwotę 15 mln zł. Pan C. Skrzypczyński płaci 2 mln zł, więc musi drenować koszty

i poszukiwać oszczędności: nie dawać leków, nie przeprowadzać remontów, nie płacić lekarzom i wysłać ich na kontrakty. Dlatego uważa, że prywatyzacja była bezsensowna, bo dotyczyła jednego szpitala wycinkowego. Pozostałe powiaty pod tym kątem funkcjonują bardzo dobrze. Wicestarosta J. Krakowian wspominał, że płynność może być nie zachowana. Przypomniał, że szpital w Blachowni został wypracowany przez górników (Zjednoczenie Kopalnictwa Rud i Żelaza). W maju minęło 50 lat. Był dobrym szpitalem, miał certyfikaty jakościowe od firm zewnętrznych. Zarząd Powiatu doprowadził go do ruiny podejmując taką decyzję.

Wicestarosta J. Krakowian zauważył, że sprzęt i wyposażenie szpitala o tyle nie ma znaczenia i nie jest rzeczą kluczową, że nie jest przedmiotem sporu. Cieszy się z tego, że ktoś opublikował to, co napisał, ale nikomu tego nie nakazywał. Bardzo dobrze funkcjonują szpitale publiczne w Radomsku, Kłobucku, Lublińcu. Mają odziały wewnętrzne, POZ-ety dookoła, to mogą nieźle funkcjonować. Ale np. szpital publiczny w Zawierciu posiada 50-60 milionowy dług. I jest całe mnóstwo szpitali, gdzie dług publiczny przekracza budżet województwa. Można taką politykę prowadzić i rozwijać szpital realizując własne ambicje bez pokrycia za pieniądze publiczne. Jednak ciekaw jest, czy decydenci, którzy prowadzili wtedy szpital brali to pod uwagę i czy za swoje pieniądze to robili. Radny mówił o ruinie. Tak, jak się wjeżdża do szpitala, to pierwsza rzecz, jaką widać, to ruina - zlikwidowany główny wjazd reprezentacyjny. Kto za to zapłacił? Górnicy, których radny bronił, a ktoś podjął decyzję. Wentylacja mechaniczna - nie działała ani jednego dnia, ale wydano pieniądze. Czyje? Publiczne, bo łatwo się wydaje. Neutralizator ścieków wybudowany za pieniądze górników - pan Skrzypczyński zwrócił się z prośbą, aby odłączyć prywatne domy, bo nie chce odpowiadać za ścieki tam spuszczane. Okazało się, że neutralizator nie jest potrzebny, bo takie rzeczy wymagane są w szpitalach zakaźnych, a ścieki ze szpitala można wprowadzać do oczyszczalni komunalnej. Wodociągi potwierdziły na piśmie, że nie ma problemu. Z tą rabunkową gospodarką i realizacją własnych ambicji za czyjeś pieniądze trzeba skończyć i to skończyli. Niestety, trafił się taki dzierżawca, taki człowiek, z którym nie można się dogadać, dla którego Bogiem jest pieniądz. Zastanawia się cały czas, co w tym panu zwycięży: nienawiść do ludzi, czy miłość do pieniędzy. Jeśli miłość do pieniądza, to się dogadają, weźmie jakieś pieniądze i pójdzie. Jeśli nienawiść do ludzi - to będzie przerwa w szpitalu. Wicestarosta prosi, aby go nie obarczać za wszystkie grzechy świata, bo nie odpowiada za charaktery ludzi. Zaznaczył, że nie był w komisji, ale wie, że przetarg był rzetelnie przeprowadzony. Biorąc pod uwagę fakt, że ponoszą odpowiedzialność, bo podjęli tę trudną decyzję, starają się teraz zapobiec i dzierżawcę ze szpitala wyprowadzić. Mieli się przyglądać biernie sytuacji i narzekaniom pracowników? Wypowiedzieli umowę panu Skrzypczyńskiemu z czym wiążą się określone konsekwencje. Wybór był jeden: albo wypowiedzieć umowę, albo kontynuować. Ponadto nie rozumie, czy radny chce bronić pana Skrzypczyńskiego?

Ad. 24.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek**poinformował o pismach, które wpłynęły do Rady
w okresie od ostatniej sesji:

* Uchwały samorządów powiatowych popierające stanowisko dotyczące finansowania powiatowych inwestycji drogowych w nowym rozdaniu unijnym 2014 - 2020 z okresu maj-czerwiec (Rada Powiatu w Kłobucku, w Będzinie i Raciborzu);
* Informacje Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o udzielonych dotacjach dla parafii: w Złotym Potoku i w Przyrowie z dnia 23 i 27 maja br.;
* Korespondencja Nadleśnictwa Koniecpol dot. wyrażenia zgody na wywóz drewna drogą powiatową (maj - sierpień);
* Powiatowego Inspektora Nadzoru Sanitarnego z dnia 26 czerwca br. dot. zbiornika wodnego Tasarka we Mstowie (*do wiadomości*);
* Przewodniczącego Rady gm. Kamienica Polska z 27 czerwca br. o podjęcie działań w sprawie przekazania gm. Kamienica Polska prowadzenia LO (*przekazane do rozpatrzenia do Komisji Edukacji i do Komisji Budżetu*);
* Pismo radnych gm. Kruszyna o kompleksowe wykonanie drogi w m. Lgota Mała ul. Główna z dnia 7 sierpnia br. (*przekazane do Komisji Rozwoju*);
* Informacja z wykonania budżetu w I półroczu br. i o kształtowaniu wieloletniej prognozy finansowej z 30 sierpnia br. przekazana radnym i komisjom do zaopiniowania;
* Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego z dnia 5 września br. o wypełnienie ankiet internetowych dot. ochrony przyrody i lasów;
* Nadpilickiego Stowarzyszenia „Terra-Eko” z dnia 10 września br. o dofinansowanie wyjazdu ekologicznego;
* Zaproszenia na sesje gmin oraz uroczystości i przedsięwzięcia organizowane w starostwie, jednostkach powiatowych, samorządach gminnych i instytucjach.

Ponadto:

* Przekazano odpowiedź datowaną 7 lipca br. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (WSA) na skargę PPH Puri-Pharma wraz z uzasadnieniem;
* Prowadzono korespondencję ze skarżącymi i stronami w sprawie skargi dotyczącej funkcjonowania Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Blachowni m.in. odnośnie przedłużenia terminu rozpatrzenia (skarga pozostaje w toku prowadzenia postępowania wyjaśniającego);
* Dnia 27 czerwca br. przekazano do wojewody wg kompetencji skargę na działalność Rady Gm. Kłomnice dot. odpadów komunalnych.

**Radny P. Kurkowski** poprosił o pisemną odpowiedź na interpelację w sprawie zbiornika wodnego w Blachowni. Następnie poinformował, że dysponuje odpowiedzią prezydenta Częstochowy na wystąpienie dotyczące wspólnej inwestycji we Mstowie. Nie ma tu wcale deklaracji o prowadzeniu wspólnej inwestycji, na dowód czego odczytał sentencję *„Ostatnia decyzja dotycząca zgody na wspólną inwestycję oraz możliwości zaangażowania środków finansowych na opracowanie dokumentacji projektowej zadania zostanie podjęta pod warunkiem uzyskania pozytywnej decyzji środowiskowej i zapewnienia środków na realizację zadania z funduszy zewnętrznych (ministerstwo, marszałek woj. śląskiego) oraz po analizie kosztów utrzymania zbiornika.”* Następnie radny stwierdził, że czuje niedosyt w zakresie rozpoczętej dyskusji w pkt-cie 9, po którym się prześlizgnęli. Sytuacja gospodarcza powiatu jest trudna. Prosił prezesa Regionalnej Izby Przemysłowo-Handlowej o pewne wyjaśnienia. Przewodniczący, chyba przez przeoczenie nie udzielił tego głosu i zamknął punkt 9. Zaznaczył, że jest to temat rzeka, nie do omówienia na sesji, jako jeden punkt. Proponuje, aby tematem zajęła się Komisja Rozwoju Gospodarczego, aby jeszcze raz poprosić prezesa
i pochylić się nad wnioskiem radnego. Wniosku nie głosujmy teraz. Zostawmy dla komisji
i zastanówmy się, czy nie powołać podobnej grupy roboczej przy staroście częstochowskim odnośnie rozwoju gospodarczego powiatu. Nie zna do końca tej inicjatywy miasta, toteż poprosił prezesa o szczegółową informację. Obejmuje zadania proste, czyli pomoc dla przedsiębiorców w uzyskaniu szybszych decyzji środowiskowych, czy pozwoleń na budowę itp. Proponuje, aby stanowisko Rady (projekt) dotyczące stworzenie prawa umożliwiającego rozwój gospodarczy, o którym wspominał wicestarosta J. Krakowian - przygotować w formie uchwały na następną sesję.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zwrócił się z wyjaśnieniem do radnego. Nie wie, czy zwrócił uwagę , że z uwagi na rozszerzającą się dyskusję w pkt. 9 zaproponował przedstawicielom Izby udział w komisjach branżowych, które są stworzone do tego typu spraw. Tak więc to, o co radny prosił zostało zrealizowane i panowie otrzymali propozycję. Nie wie, czy z niej skorzystają, a byłoby dobrze, bo jest tu wielka potrzeba dyskusji i jest to jeden z najważniejszych problemów w powiecie częstochowskim. Do tematu na sesji mogą wrócić po dialogach w komisjach.

**Radna U. Całusińska** potwierdziła, że pismo Przewodniczącego Rady gm. Kamienica Polska o podjęcie działań w sprawie przekazania gminie prowadzenia LO wpłynęło do Komisji Edukacji, której przewodniczy. Z uwagi na szeroki program pismo nie zostało wówczas zaopiniowane. Komisja Edukacji do tematu wróci. Ponadto, jako mstowianka prosi o kserokopię pisma Powiatowego Inspektora Nadzoru Sanitarnego dot. zbiornika wodnego Tasarka.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że wszystkie pisma są dostępne w Biurze Rady, prosi korzystać.

**Naczelnik Wydz. OŚ M. Stępień** odniósł się do interpelacji radnego P. Kurkowskiego dotyczącej zbiornika na przełomie Warty pod Mstowem - w ramach uzupełnienia. Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych opublikował materiał, w którym przedstawił program inwestycji w zakresie gospodarki wodnej do 2030 roku i określił czas wnoszenia wniosków. Po przeanalizowaniu materiału Zarząd uznał, że do 2030 roku będzie realizowanych dziesięć tematów na terenie powiatu. Jednocześnie szereg zadań z terenu powiatu wprowadzonych swego czasu do wojewódzkiego programu małej retencji zniknęło. W związku z tym wystąpili do wójtów gmin o wskazanie obecnych potrzeb retencyjnych. We wniosku wskazali zadania do wyłożonego programu, które stwarzają problemy mieszkańcom związane z zalewaniem łąk itd. Sprawy, które wcześniej próbowali wprowadzić do progu, gdzie Śląski Zarząd był jedynym beneficjentem nie zostały ujęte. Propozycje zawarte w programie poddane będą ocenie Dyrektora Regionalnego Ochrony Środowiska pod katem kolizji przedsięwzięć z ustawowymi formami ochrony przyrody. Ponadto kiedy pojawił się zamysł powstania zbiornika pod Mstowem stowarzyszenie „Przytulia” wprowadziło projekt „Natura 2000” w przełom Warty. O tym aspekcie wspominała radna U. Całusińska i wyrażała obawy. Naczelnik poinformował, że prowadził rozmowy z szefem wydziału ochrony środowiska w Urzędzie Miasta Częstochowy nt. swoich propozycji. Kiedy wystąpiono do Prezydenta okazało się, że jest zbieżność planów miasta i powiatu. Aktualnie pozostaje to w opracowaniu. Projekt powiatu na granicy dwóch gmin został przez władze miasta poddany analizie i stąd zrodziło się stanowisko. Miasto opracowało projekt zbiornika do retencjonowania wody powodziowej na wysokości Wyczerp, gdyż powódź z 2010 roku pokazała, że tam się taki zbiornik tworzy. Projekt powiatu, który ma swoje źródła na terenie Mstowa został przez miasto poddany analizie biorąc pod uwagę zbieżność projektów. Prezydent uznał, że pomysł będzie oceniany pod kątem uwarunkowań środowiskowych. Śląski Zarząd Melioracji, jako źródło finansowania może przyjmować również środki zewnętrzne, nie tylko własne, ale również samorządów i budżet państwa. Jednak nie ma wskazania, że powiaty będą dokładać. W stanowisku Prezydenta, które odczytał radny
P. Kurkowski widnieje warunkowa deklaracja, że miasto zaangażuje się finansowano w projektowanie zbiornika, o ile zostanie uznany za możliwy do realizacji – tylko w takim wypadku. Osobiście uważa, że nie ma żadnej sprzeczności między stanowiskiem starosty, a radnym P. Kurkowskim. Projekt od lat istniał ale nigdzie nie ma deklaracji powiatu, jeśli chodzi o zaangażowanie finansowe w budowę zbiornika. Starosta jedynie zebrał informacje od gmin.

**Radny P. Kurkowski** stwierdził, że zarówno naczelnik wydz. OŚ, jak i starosta nie zrozumieli intencji zgłoszonej interpelacji. Przypominał, że radni, mieszkańcy i burmistrz Blachowni dobijają się od wielu lat o oczyszczenie zbiornika w Blachowni. Cały czas słyszą, że nie jest to zadanie własne powiatu, że starosty to nie dotyczy, że powiat nie może tego zadania finansować i nie może ponosi kosztów, a nagle pojawia się taka sama sytuacja we Mstowie. Starego zbiornika powiat nie może wyczyścić, a udziela się w kolejną inwestycj. Osobiście nie jest przeciwny powstaniu zbiornika we Mstowie i jeżeli tamtejsza ludność uważa, że trzeba go wykonać, to należy to zrobić. Jednak uważa, że zbiornik w Blachowni jest traktowany po macoszemu. Zarówno od naczelnika wydziału OŚ, jak i od starosty dowiadują się, że nie ma możliwości wyczyszczenia zbiornika i że powiat nie może uczestniczyć w przedsięwzięciu, a tymczasem okazuje się, że są podejmowane działania i prowadzone rozmowy zarówno z Częstochową, jak i z wójtem Mstowa odnośnie kolejnego. Dlaczego jedna część powiatu jest traktowana inaczej, a druga inaczej? Dlaczego powiat angażuje się w nową inwestycje, kiedy jest stanowisko, że starej nie można wyczyścić? Przekracza to jego percepcję i prosi naczelnika wydz. OŚ o wyjaśnienie.

**Naczelnik Wydz. OŚ M. Stępień** odniósł się do kwestii braku zrozumienia i nieinteresowania się zbiornikiem w Blachowni. Zapewnił, że nie leży to ani po stronie starosty, ani po jego stronie. Przypomniał, że za kwotę 4,5 mln zł została przeprowadzona inwestycja związana z odbudową jazu i skarpy odwodnej zbiornika. Środki na powyższą inwestycję pozyskał starosta przy szerokim wsparciu wielu ludzi dobrej woli. Po stronie władz miasta Blachowni nie było zrozumienie dla działań powiatu i przeszkadzano wtedy, kiedy występowali o kwotę dotacji 80 tys. zł do Wojewódzkiego Funduszu twierdząc, że jest to marnotrawstwo środków publicznych. Słowa padły na sali sesyjnej. Zostały wypowiedziane z mównicy przez panią burmistrz i zawarte w piśmie do starosty. Nie wie, gdzie to pismo zostało jeszcze skierowane. Wszystko było uzgodnione z Wojewódzkim Funduszem w ramach oszczędności powiatu. Była dotacja, na która mieli promesę w kwocie 609 tys. zł i wydatkowali na inwestycję 263 tys. zł (przebudowę jazu i odbudowę skarpy odwodnej). Z pozostałych środków zaraz w tym samym 2011 roku mieli szanse uzyskania dotacji w wysokości 80 tys. zł. Wystąpienia w tamtym czasie spowodowały to, co spowodowały. Użyto argumentu, że wyniki badań można było wziąć z innego zbiornika. Wojewódzki Fundusz poinformował na piśmie, że nie finansuje prac związanych z projektowaniem i przygotowaniem dokumentacji technicznej, pomimo, że opracowanie, badania i ekspertyza miały służyć przede wszystkim ustaleniu środowiskowych uwarunkowań realizacji tego przedsięwzięcia. Aby móc zrobić odmulanie, najpierw należy uzyskać decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych, ale aby je uzyskać należy opisać przedmiot zamówienia. Trzeba wiedzieć, ile jest zgromadzonego osadu, jaki jest jego rodzaj, jakie będzie postępowanie z osadem po jego wydobyciu, czy będzie można go zagospodarować, czy trzeba będzie zgodnie z ustawą o odpadach odpowiednio postępować. Muszą zostać określone warunki wykonywania tych prac. W międzyczasie, zanim przystąpili do budowy jazu chcieli odmulać zbiornik i do tego się przygotowywali. Został przygotowany kosztorys inwestorski przedsięwzięcia w założeniu, że woda ze zbiornika zostanie całkowicie spuszczona. Jednak nie można założyć, że w 100% w taki sposób prace zostaną wykonane, dlatego, że to nie powiat tylko Dyrektor Regionalny Ochrony Środowiska ustali warunki. W związku z tym badania w tym momencie stają się kluczowe. Z racji tego, że wyczerpały się tamte możliwości finansowania w Funduszu zwrócili się do Uniwersytetu Śląskiego do Katedry Hydrogeologii i Geologii Inżynierskiej o opracowanie interdyscyplinarnego programu badawczego. Uczestniczył z prof. Hereźniakiem w wizytowaniu tych miejsc, gdzie występują gatunki chronione. W tym roku program badawczy powinien być sporządzony, ale musi być tak przygotowany, aby Wojewódzki Fundusz chciał go sfinansować. Program badawczy nie może dotyczyć tylko jednego zbiornika.

**Radny P. Kurkowski** stwierdził, że jak na inżyniera to pan naczelnik bardzo dużo mówi i trochę nie na temat. Podkreślił, że Fundusz Ochrony Środowiska nigdy nie finansuje dokumentacji, badań i tego typu rzeczy, ponieważ dofinansowuje tylko i wyłącznie zadania, które powodują efekt ekologiczny (np. docieplenia w powiecie). Następnie odniósł się do pism, które burmistrz Blachowni przekazywała do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. W uzasadnieniu na odrzucenie wniosku powiatu na sfinansowanie dokumentacji jest taka sama sentencja, jaką przed chwilą odczytał, że fundusz nie finansuje dokumentacji i badań. Jest krótko napisane: „*Zróbcie dokumentację, wykażcie efekt ekologiczny, a my rozważymy wniosek o możliwość sfinansowania zadania rzeczowego”.* Poprosił, aby naczelnik nie siał demagogii. Uważa, że należy się zastanowić, jak temat zrealizować i w końcu to zrobić, a nie słuchać od dwóch lat, że jakaś uczelnia będzie się doktoryzować nad tematem. Chciałby zaangażowania naczelnika wydz. OŚ, jak w przypadku zbiornika we Mstowie. Należy zrobić rozeznanie, ile będzie kosztowało wykonanie dokumentacji i zawrzeć to w budżecie na przyszły rok (podejrzewa, że będzie to kwota rzędu 40-50 tys. zł) oraz zwrócić się do gminy Blachownia (na pewno nie odmówią udziału w środkach) i wykonać dokumentację dotyczącą odmulenia i decyzję środowiskową. Nie są to rzeczy nie do przeskoczenia, tym bardziej, że naczelnik realizował to w związku z remontem jazu, a tu nie będzie żadnych obliczeń konstrukcyjnych itd. Oboje biorą udział w procesach inwestycyjnych i wiedzą, jak się to realizuje od kuchni”.

**Naczelnik wydz. OŚ M. Stępień** zwrócił uwagę, że w swoich wypowiedziach nie używa słów, które mogłyby radnego dotknąć. Poprosił, aby radny P. Kurkowski w ten sposób się do niego nie zwracał. Ponadto poinformował, że Wojewódzki Fundusz finansuje zarówno zadania inwestycyjne, jak i zadania nie inwestycyjne, więc nieprawdą jest, że nie finansuje badań. Niestety wystąpienie o badania z racji wysłanych pism skwalifikowano, jako inwestycją, dlatego że mówiono m.in. o rekreacji na zbiorniku, a nie o ochronie przeciwpowodziowej, co było podstawowym warunkiem otrzymania dotacji.

**Mieszkaniec powiatu T. Nocuń** odniósł się kwestii dotyczącej wieży przekaźnikowej w Mokrzeszy, na którą została wydana decyzja oraz przejścia dla pieszych w Mokrzeszy, na którego wykonanie powiat nie ma pieniędzy. Zwrócił się z zapytaniem do starosty, czy będzie wykonana droga i chodnik w Mokrzeszy? Uważa, że jej remont należy wykonać na odcinku do szkoły, ośrodka zdrowia i kościoła.

**Ad. 25.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** wobec wyczerpania porządku obrad o godz. 13.15 zamknął posiedzenie XXIII Sesji Rady Powiatu .

protokołowała Iwona Ciniewska